



## Propozycja zajęć środę - 20.05.2020

**Nasz dzisiejszy temat to:** Moja mama jubilatka (aktywność społeczno-przyrodnicza i muzyczna)

### Cele:

- sprawnie posługuje się pojęciami oznaczającymi kierunki w odniesieniu do osi własnego ciała oraz położenia siebie względem innych obiektów
- czyta wyrazy i przyporządkowuje je do podanej kategorii
- próbuje czytać dłuższy tekst, odpowiada na pytania dotyczące treści
- wyzwała twórczą aktywność i rozwija wyobraźnię.

### 1. Poduszcзка mała do uszka szeptała – zabawy językowe, ćwiczenie orientacji przestrzennej.

Do tej zabawy przygotuj małą poduszkę

Drogi Rodzicu zaproś dziecko do zabawy. Weź poduszkę do ręki i opowiedz, że poduszką, którą trzymasz w ręce umie szeptać tylko słowa z głoską „sz”. Trzeba przyłożyć do niej ucho, aby usłyszeć takie słowo. Zabawę rozpoczyna rodzic. Kładzie ucho na poduszce i wymyśla pierwszy wyraz z „sz”, np. „koszyk”. Podaje poduszkę dziecku, które naśladuje rodzica i wymyśla kolejne słowo, jakie „wyszeptała” poduszką. Jeżeli dziecko ma problem z podaniem takiego wyrazu, rodzic pomaga mu za pomocą pytań naprowadzających, np.: służy do ścierania stolików – szmatka, czeszymy nią włosy – szczotka.

Gdy poduszką wróci do rodzica, rozpoczyna się kolejna zabawa. Rodzic trzyma poduszkę za sobą i określa swoje położenie względem niej: stoję przed poduszką. Podaje jasek dziecku, które wybiera położenie poduszki i określa swoje położenie względem niej, np. Stoję za poduszką, nad poduszką, obok poduszki.

### 2. Czar dla mamy – próby czytania tekstów ze zrozumieniem.

Dziecko słucha czytanego przez rodzica opowiadania „Czar dla mamy” z książki „Nasza mama czarodziejka”.

#### Czar dla mamy

*Od rana do wieczora gospodarowaliśmy w kuchni, a mama odpoczywała. Były to jej imieniny, a u nas w domu jest taki zwyczaj, że tego dnia mama nie może nawet dotknąć się żadnej roboty. Usiedliśmy do kolacji przy odświętnie nakrytym stole.*

*Czekaliśmy na tatę, który znów na kilka dni wyjechał i właśnie dziś wieczorem miał wrócić. Opowiadaliśmy sobie różne historie. Najwięcej mówił, jak zawsze, nasz najstarszy brat. Wyczytywał on z gazet wszystko o nowych wynalazkach i maszynach, a potem opowiadał nam to.*

*– Czy słyszeliście o poduszkowcach? – zapytał. Nie słyszeliśmy o tym nigdy, więc nasz najstarszy brat opowiedział nam o nowych latających pojazdach, które tak właśnie się nazywają. Naszej mamie najbardziej podobało się to, że poduszkowce latają nisko nad ziemią, nie tak jak samoloty.*

*– Wyobrażacie sobie? Taby dopiero było przyjemnie przelecieć się nad samym miastem w taki piękny wieczór jak dzisiejszy! Zobaczyć je z góry, jakby się było gołębiem lub jaskółką! Chciałabym, żeby nam się coś takiego zdarzyło. Nie musiałyby to nawet być poduszkowiec, wystarczyłaby zwykła poduszka! W tej samej chwili, gdy mama wypowiedziała to życzenie, nasz tapczan jęknął, stęknął. Wieko podniosło się. Wskoczyły z niego po kolei nasze poduszki i zawisły w powietrzu.*

*– Szalona okazja! – ucieszyła się mama.*

*– Widać to jakiś prezent imieninowy dla mnie. Siadajmy! Lecz nim wdrapaliśmy się na poduszki, w drzwiach stanął tata. A trzeba powiedzieć, że nasz tata nigdy nie przepadał specjalnie za czarami.*

*– Co tu się dzieje? – zawołał.*

*– Co znowu wyrabiacie?*

*– Wybieramy się na spacer! – krzyknął nasz najmłodszy brat.*

*– Siadaj z nami! – O, nie! Macie coraz bardziej szalone pomysły! Co powiedzą ludzie, gdy zobaczą cię, Marysiu, fruującą nad rynkiem? Tymczasem z tapczanu wyskoczyła już piąta poduszka i leciała prosto na tatę.*

*– Nic z tego! – powiedział tata.*

*– Zresztą będzie mi potem dokuczał reumatyzm, jak mnie za bardzo przewieje. Lećcie sobie sami, skoro już musicie. Cztery nasze poduszki, gdyśmy tylko na nich siedli, wypłynęły przez okno na dwór. Wyminęliśmy krzaki jaśminu, kwitnące w ogródku, i zaczęliśmy wznosić się do góry. Gdy byliśmy na wysokości czubków topoli, coś nagle zafurczało za nami. To doganiał nas tatuś na swojej poduszce.*

*– Niech tam, ja z wami! Przecież dziś imieniny mamy!*

*I dalej poleciliśmy już wszyscy. Naokoło była ciemna, ciepła, pachnąca noc. Poszewki i falbanki furkotały na wietrze, tak jakby każda poduszka miała swój motorek. Tuż, tuż pod nami migotało światelkami nasze miasto. Widać było w mroku domy, dzwonnice, park, naokoło – pola, a dalej czarne plamy lasów.*

*– Patrzcie, dopiero teraz widać, że mieszkamy naprawdę w małym miasteczku – powiedziała mama.*

*– Patrzcie, tymi poduszkami można sterować! – zawołał tata.*

*– Kiedy rozpinam marynarkę, wiatr stawia większy opór i leci się wolniej. Kiedy zapinam – to szybciej! Zaczęliśmy wszyscy próbować. W ten sposób okrążyliśmy rynek.*

*– Uwaga! – krzyknął tata. – Musimy już wracać! Poduszki opadają! Rzeczywiście nasze pojazdy opuszczały się coraz niżej. Ledwo, ledwo udało nam się dojechać na nich do ogródka. Dotykaliśmy nogami ziemi. Potem musieliśmy już wziąć poduszki pod pachę i wejść z nimi po schodach.*

*– Nic nie szkodzi! – rzekł tata do mamy.*

*– Uważam, że była to całkiem niezła przejażdżka. Udał ci się, Marysiu, ten czar!*

- *Kiedy to nie ja czarowałam! – sprzeciwiła się mama.*
- *Ja się nie znam na takich wynalazkach. Całą drogę właśnie zastanawiam się, kto to? Mama przyjrzała się nam po kolei.*
- *No, który i jak to zrobić? – zapytała, jak wtedy, gdyśmy coś przeskrobali.*
- *Ja – przyznał się nasz najstarszy brat.*
- *Pamiętacie baloniki, które kupowaliśmy na defiladzie? Te, co same leciały do góry? Wypuściłem z nich gaz i napompowałem nim poduszki. Tylko za bardzo się śpieszyłem, nie zaszyłem dobrze poduszek i dlatego gaz zbyt wcześnie uciekł. Chciałem zdążyć przed powrotem taty, ale mi się nie udało.*
- *Właśnie, że ci się udało – powiedziała mama.*
- *Nie widzisz, że tata nareszcie przekonał się do naszych czarów?*

*Źródło: Joanna Papuzińska, „Nasza mama czarodziejka”, Nasza Księgarnia, Warszawa 1982*

Po wysłuchaniu opowiadania dziecko opowiada, co się wydarzyło, jaką niespodziankę przygotował syn dla mamy, jak cała rodzina spędziła imieniny mamy. Wypowiada się na temat własnych doświadczeń związanych ze zwyczajami obchodzenia urodzin lub imienin członków rodziny.

**4. Zabawy ruchowe z balonami** - klasyfikowanie i segregowanie według określonej cechy, ćwiczenie motoryczne aparatu mowy, przeliczanie.

Pomoce dydaktyczne: [kolorowe balony](#)

W nawiązaniu do treści opowiadania czytane podczas zajęć głównych dzieci wypowiadają się na temat tego, jak syn wykorzystał balony do przygotowania czaru dla mamy. Następnie dzieci otrzymują balonik. Starają się go samodzielnie nadmuchać. Dzieci przez chwilę bawią się swobodnie balonami – podrzucają turlają, machają itp. Na sygnał siadają, trzymając balony przed sobą oburącz. Opowiadają o swoich balonach, jaki mają kolor, czy udało im się nadmuchać duży, czy mały balon, jak balony się zachowywały w powietrzu itp.

Można przygotować kilka balonów. Dzieci grupują balony według np. kolorów, wielkości.

Na sygnał wyrzucają balony mocno, wysoko do góry, po czym starają się dmuchaniem jak najdłużej utrzymać je w górze. Dmuchać można w kierunku różnych balonów, nie tylko swojego. W zabawie chodzi o to, aby jak najdłużej jak największa liczba balonów utrzymała się w górze.

5. Rodzic pokazuje kolejno wyrazy - Spójrzcie na te wyrazy:

**„tata”, „brat”, „dłoń”, „tańce”, „mama”, „domek”, „miłość”, „radość”, „siostra”, „zabawa”, „miasto”, „balon”, „drabina”, „smutek”, „list”, „czary”**

Zadaniem dziecka jest wybrać te, które pasują do wysłuchanego opowiadania.

Po wybraniu wszystkich wyrazów pasujących do opowiadania dziecko zastanawia się, jak można pogrupować te wyrazy. Podają swoje propozycje i odpowiednio segreguje wyrazy.:

– osoby: tata, brat, mama, siostra;

- uczucia: miłość, radość;
- czynności: tańce, zabawa, czary;
- rzeczy: domek, balon

## 6. KARTY PRACY cz. 4 str. 38-39

Na karcie pracy dziecko ogląda obrazek domku na drzewie, do którego została zaproszona mama do wspólnej zabawy. Rysuje po śladzie drzewo, domek i szczeble drabiny, na których znajdują się wyrazy. Kolorują na zielono te szczeble, na których znajdują się nazwy członków rodziny, zaznacza pętlą te wyrazy, które najbardziej mu się podobają. Następnie samodzielnie czyta tekst o tym, co działo się w domu Kuby. Po przeczytaniu tekstu rodzic kieruje uwagę dzieci na zdanie pod tekstem na żółtym tle. Odczytuje je, a dziecko wśród osób na ilustracjach wyszukuje tę, która pasuje do odpowiedzi i łączy je ze zdaniem. Tak samo postępują przy kolejnych pytaniach.

### 6. „Życzenia dla mamy” – zajęcia muzyczne, nauka piosenki.

[https://www.youtube.com/watch?v=t7koX6Y\\_e3A](https://www.youtube.com/watch?v=t7koX6Y_e3A)

#### Piosenka „Życzenia dla mamy”

Mama uśmiecha się ciepło jak słońko.

Mama nas zawsze przytuli.

Bajkę opowie pogłaszcze po głowie  
i dziurę zaszyje w koszuli.

Niech nam żyją wszystkie mamy.

Dziś życzenia im składamy.

Bo tak bardzo je kochamy.

Całujemy i ściskamy.

Mama nie gniewa się nigdy na dzieci.

Zawsze o nich pamięta.

Ty też dla mamy bądź taki kochany  
na co dzień nie tylko w święta.

Niech nam żyją wszystkie mamy.

Dziś życzenia im składamy.

Bo tak bardzo je kochamy.

Całujemy i ściskamy. x2

**TO JUŻ WSZYSTKO NA DZIŚ. DO ZOBACZENIA JUTRO!**

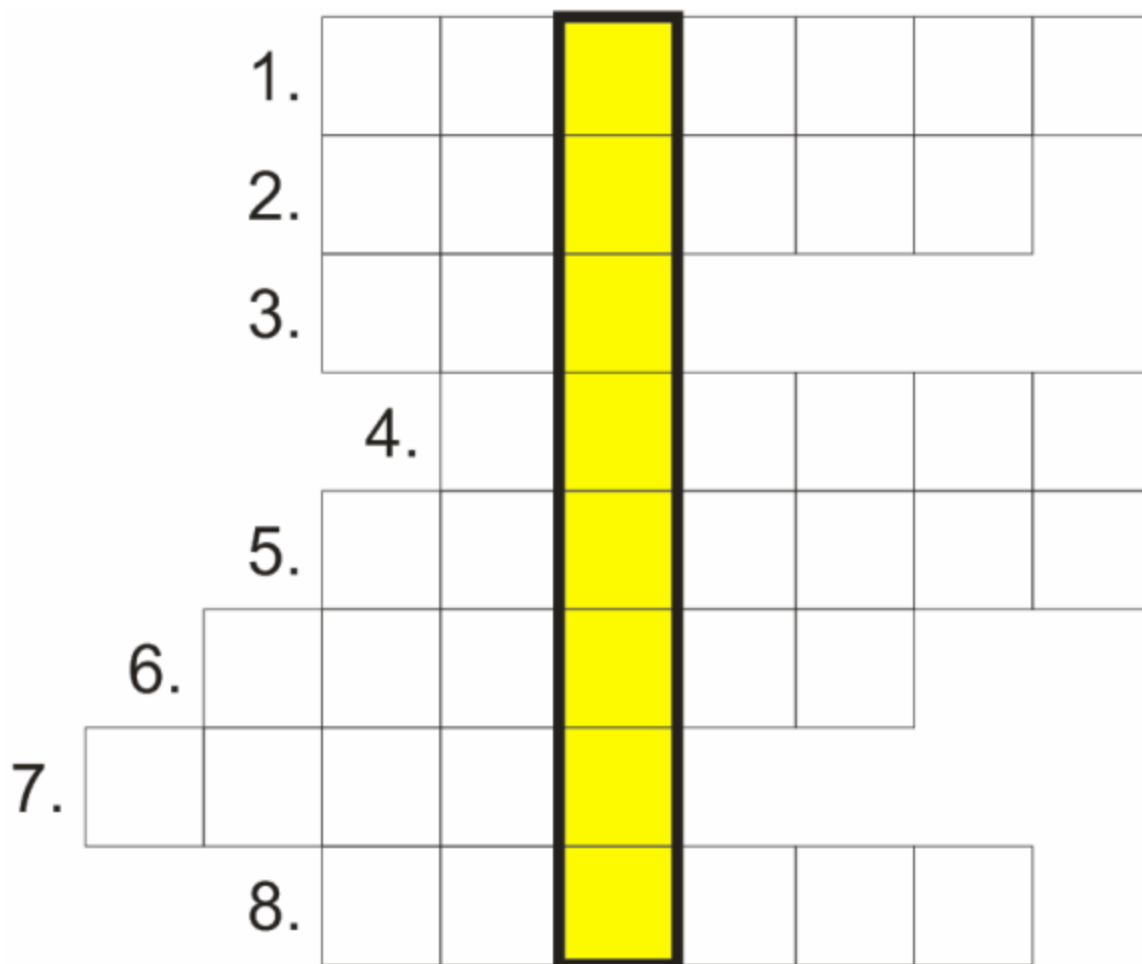
**Wasze cioteczki: Bożena, Monika, Jasia**

## DLA CHĘTNYCH!!!

### Krzyżówka z okazji Dnia Mamy

Rozwiąż krzyżówkę. Z liter w żółtych polach utwórz hasło.

1. Mama maluje nią swoje usta.
2. Świeci codziennie dla każdej mamy.
3. Miesiąc w którym jest Dzień Mamy.
4. Rysunki, które dzieci tworzą z okazji Dnia Mamy.
5. Chciałbyś by zawsze gościł na twarzy mamy.
6. Wręczane między innymi w Dzień Matki oraz Dzień Kobiet.
7. Trzymasz tam zdjęcia ze swoją Rodziną.
8. Wspólne wyjście z mamą i tatą do parku.



## Kotek i pszczoła

### Krzyżówka "Wykreślanka", Zagadki dla przedszkolaków

Z każdego rzędu wykreśl 3 takie same literki. Pozostałe litery utworzą wyrazy - oznaczające zwierzęta i przedmioty na dole. Połącz wyrazy z odpowiednimi zwierzętami lub przedmiotami. Postaraj się tak poprowadzić linie, by się nie przecinały!

P	O	P	S	A	P
C	C	C	S	O	K
K	M	O	M	T	M
L	L	S	L	Ó	L

